



INFORMATOR #39

LISTOPAD
1991

Gdańskiego Klubu Fantastyki

PO NORDCONIE

Cały ten szum, ten nawał roboty przy Nordconie, spowodował, że redakcja Informatora dopiero teraz zabrała się za numer listopadowy. Dlatego przeziółć (listopad) przepięła się z terazniejszością (grudzień).

Już odespaliśmy konwent, wyleczyliśmy przeziębienia, zrobiliśmy rozliczenia materiałowe i finansowe. I tu dwie sensacje: ku naszemu zdumieniu GKF wyszedł na plus! Na całe 680.000 zł (oczywiście z uwzględnieniem skromnych, na 5 min, dotacji). Oby stało się to tradycją Nordconów! Druga sensacja to znikome straty: dwa zgubione klucze i kłamka wyrwana łokciem młodego Nikolajczyka.

Zresztą Nordconowi będzie poświęcony oddzielny, sensacyjny artykuł pt. "Nordcon od wewnątrz", który zostanie zamieszczony w grudniowym Informatorze. Obawiam się tylko, że sporo osób po jego przeczytaniu przestanie przyznawać się do znajomości ze mną.

Krzysztof Papierkowski

LISTOPADOWE POSIEDZENIE ZARZĄDU

Zarząd GKF zebrał się w dniu 13 listopada 91 i omówił następujące sprawy.

1. Sprawy personalne (patrz strona 2)
2. Sprawy finansowe

- prezes GKF zapoznał Zarząd ze stanem wpłat składek członkowskich za IV kwartał br;
- Zarząd podjął uchwałę o utworzeniu subkonta dla każdego KL, na którym będzie gromadzony tzw. odpis tj. 1/3 składek kwartalnych. Odpis zostanie naliczony od początku roku 1991 i będzie do wyłącznej dyspozycji KL;
- Zarząd podjął uchwałę o zredukowaniu działu anglojęzycznego księgozbioru GKF o najmniej wartościowe pozycje i sprzedaży ich na aukcji podczas Nordconu.

cd na stronie 2

ADRES GKF: Gdańsk-Przymorze, ul. Opolska 2
ADRES KORESPONDENCYJNY: Box 76, 80-325 Gdańsk 37

Informator redagują: Krzysztof Papierkowski,
Katarzyna Manikowska - znanaki

Nakład 300

Wydawnictwo bezpłatne



KUNTO BANKOWE GKF:

PKO BP Oddział Gdynia
nr 17611-237451-132

cd ze strony 2

3. Sprawa Czarnej Listy Fandomu

- Zarząd podjął uchwałę o wpisaniu na Czarną Listę Marka Switniewskiego - za przywłaszczenie mienia GKF;
- Zarząd upoważnił prezesa do zgłoszenia na Czarną Listę KMF "Hobbit" (Złotów) podczas Forum Fandomu na Nordconie.

4. Sprawa 5 KPKF Nordcon'91

Prezes zreferował stan przygotowań.

PERSONALIA

ODNOWANIE

Zarząd GKF mianował Waldemara Marchlika szefem Działu Bibliotecznego. Zarząd nadał członkostwo rzeczywiste Markowi Litwinowi (KF "Angmar").

SKRESZCENIA Z LISTY CZŁONKÓW GKF

Za niepłacenie składek członkowskich: Piotr Strzemkowski (KF "Acheron")

Za przywłaszczenie mienia GKF: Marek Switniewski (KCzK).

URLOPY

Andrzej Puzkiewicz (KF "Angmar") do 31.12.

H A L L O W E E N ' 9 1

HALLOWEEN był kameralną, ale sympatyczną imprezą, a tego wszystkiego co w dniach 8-10 listopada przeżywała Twierdza Angmar, nie sposób opisać w kilku słowach.

Już po przejściu bram Fortecy, witamy wszystkich kruszące zwołki jakiegoś wisialca, który dyndał naprawdę uroczo. Nie dziwnego, że najchętniej uwieczniono się z nim na zdjęciach i gwałcono (? - przypis redakcji) bezlitośnie.

Gwoździem (do trumny?) piątkowego programu było spotkanie z Jasiem Piątą-Przechlewskim, opowiadającym o demonologii Słowian ziem polskich. Bogato ilustrowana tekstami literackimi i zeznaniami świadków prelekcja rozbawiła zebranych do łez. Najwięcej zaś śmiechu wywołała relacja pewnego górala na temat momun, czyli nimfomanek o zwalistych piersiach uwodzących i zagwałcających na śmierć nieostrożnych mężczyzn.

Kolejnym godnym odnotowania wydarzeniem były Otwarte Mistrzostwa Angmaru w Piłkarzykach Nożnych - ANGMAR OPEN'91. Turniej wygrał angmarski duet FANGORN, w składzie: Drzewiec i Zwawiec, który przeloczył się po rywalach niczym walec, miazdząc skutecznie wszystkich i nie oddając nawet punktu.

Zakończenie mistrzostw zbiegło się z rozpoczęciem Wielkiego Balu Królestwa Angmar, wydanego z podwójnej okazji: 1-szej rocznicy restauracji Angmaru i XIX urodzin Arcykapłana.

Ach, cóż to był za bal...

cd na stronie 3

cd ze strony 2

Już na samym początku o palpitację serca przyprawiło uczujących wtargnięcie na Salę Balową Orszaku Wyuzdanego Wiedźmina. Potem długo wzywiany solenizant wygłosił wreszcie swoją mowę i ucztę rozpętała się na dobre. Wielki Książę Bazył w imieniu zaproszonych złożył gospodarzowi najserdeczniejsze życzenia, ale gdy próbował mówić o własnym rozstaniu z Angmarem - obrzucono go gwizdami i długo skandowano jego imię, nie chcąc przyjąć tego do wiadomości.

Odbył się również specjalny pokaz filmu zmarłego przed 1,5 rokiem Jima Hensona DARK CRYSTAL, poprzedzony WILLOWEM Rona Howarda. A w komnacie obok wrzała dysputa teologiczno-religijna, podsycona niewybrednymi argumentami Arcymaga. Dyskusja ta i tak w końcu stoczyła się na noone rodaków rozmowy o alkoholu, kobietach i seksie.

Ranek zastał nas nad THE ADVENTURES OF BARON MUNCHHAUSEN, a ewidentny ten gniot uspił większość próbujących go zdzierżyć.

Sobota, mimo że nie tak atrakcyjna jak piątek, przemknęła jak pijany meteor. Już we wczesnych godzinach przedpołudniowych fanatycy RPG zabarykadowali się w jednej z sal i długie godziny walczyli ze sobą i mistrzem gry.

Pozostali zaś zmagali się z Orfeuszem, gdy twórca wampirów anulował historię filmowego horroru. Dla postraszenia niedowiarzków uraczyliśmy ich PRINCE OF DARKNESS Camerona, po czym najodważniejszych czekała Przeprowadzenie Przez Dolinę Grozy. Jakim cudem Gdańsk uniknął doszczętnego spalania, tego się chyba nigdy nie dowiemy, ale pochodnie płonęły w Dolinie tak makabrycznie, iż co chwila nasłuchiwaaliśmy czy nie zbliża się lotne komando Smurfów albo Straży Ogniowej. Zwycięzcą został Rycerz Angmaru Marek de Litwin. W nagrodę otrzymał syntetyczny model odchodów pochodzenia organicznego. Inni, oprócz uśmiechów pięknej Wróżki (notabene - pani koordynator imprezy) dostali po książce z gatunku horror.

W niedzielę dominowały komedie, a przebojem stał się YOUNG WOLF z Michałem J. Foxem.

Najlepszy Poszukiwacz Zakładów pogubionych przez naszego angmarskiego wiedźmina Kalina, był chyba bardzo zdziwiony gdy wręczano mu "słupy w puszczy Pandory". Nic to.

Jedynym powodem do zmartwienia była tradycyjnie już podła frekwencja i gdyby nie nasz hojny sponsor to znów byłibyśmy na minusie. Jeszcze raz więc dziękujemy mu za pomoc w zorganizowaniu Halloweenu. Ale przez tych kilka dni bawiliśmy się naprawdę pysznie i możecie żałować, że nie byliście z nami.

Zegnając się staropolskim "Howgh!", chciałbym wyrazić swoją wdzięczność Prezesowi i jego niebieskiemu dwusładowi, za wydatną pomoc transportową.

"Oby Wielki Wakan-Tanka nie szczędził Wam zarostu na twarzy".

Gregorius A. Nomimus Kronikarz Angmaru

UWAGA FANDOM UWAGA FANDOM UWAGA

W związku z powtarzającymi się nieporozumieniami, przypominamy że:

GKF (GDAŃSKI KLUB FANTASTYKI)

nie ma nic wspólnego z

GKF "COLLAPS" (GDYŃSKI KLUB FANTASTYKI "COLLAPS")

który jest samodzielnym, zarejestrowanym stowarzyszeniem, działającym na terenie miasta Gdyni.

LISTOPAD '91:

PRAWDZIWA WIELKA REWOLUCJA??

Nasze "środki masowego przekazu" odnotowały wprawdzie tę informację, ale - zajęte spijaniem powyborczych mądrości z Pierwszych Ust Rzeczypospolitej (oraz pomniejszych usteczek i dziobków) - nie poświęciły jej należnego miejsca, tj. nie wybiły tej SENSACJI na czołowe strony gazet oraz na pierwsze sekundy dzienników radiowych i telewizyjnych. Niepewność to - czy indolencja? A stało się coś naprawdę niewiarogodnego: brytyjscy naukowcy sprowadzili na Ziemię potęgę GWIAZD.

Formułując to mniej patetycznie - dokonano pierwszej w historii ludzkości kontrolowanej syntezy termojądrowej, podczas której uzyskano ilość energii większą od tej włożonej w eksperyment.

Nikt już chyba (poza grupą owych Anglików) nie wierzył, że uda się tego dokonać jeszcze w naszym stuleciu; a jest to osiągnięcie bardziej brzemienne w skutki dla przyszłych losów cywilizacji niż ongiś wynalezienie gotyckiego sklepienia łukowego, czcionki Gutenberga, maszyny parowej czy cyfrowego zapisu informacji. Analogii szukać można dopiero w prehistorii: jest nią "walka o ogień"!!!

Nuklearna reakcja rozszczepienia, polegająca na rozbiciu jąder pierwiastków metali ciężkich (uran, pluton), całkowicie opanowana została już parędziesiąt lat temu w reaktorach jądrowych oraz - nieco wcześniej, w niekontrolowanej postaci - w bombie atomowej. Termonuklearna reakcja syntezy izotopów wodoru (deuter, tryt) udawała się dotąd jedynie w wersji niekontrolowanej (tzw. "synteza zimna", o której stało się głośno parę lat temu - to całkiem inna historia...).

Dlaczego to przedsięwzięcie jest tak epokowe? Wyższymi syntezy nad rozszczepieniem wynika z kilku przyczyn: jest to reakcja potężniejsza (więcej energii uzyskaloby się jedynie w reakcji anihilacji, tj. wzajemnego unicestwienia materii i antymaterii), bezpieczniejsza (znika problem radioaktywnego paliwa i odpadów promieniotwórczych), tańsza (wodoru mamy w naturze pod dostatkiem).

Jeśli więc powstaną elektrownie termojądrowe - odwieczny głód energii zostanie całkowicie zaspokojony. I to z dodatnim saldem!

Energia elektryczna stanie się tak powszechna, jak w "Nautilusie" kapitana Nemo - to "prąd" ogrzewać będzie nasze mieszkania i napędzać zakłady przemysłowe. Z miejskiego krajobrazu znikną kotłownie i ciepłociągi, nawet domowy kaloryfer stanie się niepraktycznym archaizmem:

cd na stronie 5

**ZARZĄD GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI
ORAZ REDAKCJA INFORMATORA ŻYCZA
WSZYSTKIM CZŁONKOM I SYMPATYKOM GKF
ORAZ CAŁEMU FANDOMOWI GDAŃSKIEMU:
SPĘDZENIA ŚWIĄT NA PRZYTUŁNEJ OR-
BITOCIE I SPOKOJNEGO SŁONCA PRZEZ
CAŁY NOWY ROK 1992 !**

kable energetyczne łatwiej wszędzie dotrą, a elektryczność będzie NAJ-TANŹĄ siłą w przyrodzie (również tankowanie samochodu może zostać zastąpione przez wymianę akumulatora lub baterii). Odetchną wreszcie miasta - w tym Kraków i Zakopane... I nie są to utopijne wizje Julesa Verne'a - to oczywista konsekwencja tego, co stało się owego pamiętnego dnia Roku Pańskiego 1991 [swoją drogą - inżynier Cyrus Smith przepowiedział w "Tajemniczej wyspie", że woda stanie się paliwem przyszłości; z tą różnicą, że te przewidywania oparte były na chemii - nie zaś fizyce].

Wszystko to oznacza oczywiście upadek priorytetu energetyki opartej na węglu, ropie i gazie (przy wspaniałych możliwościach CHEMICZNEGO wykorzystania tych cennych surowców) oraz budzącej tyle emocji energetyki jądrowej (dla której energetyka termojądrowa jest JEDYNA REALNA alternatywa - wszelkie bajdy o zastąpieniu jej zwierciadłami lub wiatrakami pozostawmy naiwnym a zbuntowanym dzieciom oraz marzącym o poklasku dyletantów pseudonaukowcom).

Droga jeszcze daleka - technologia ta opiera się na temperaturach wielokrotnie wyższych od słonecznej (nawet w bombie wodorowej "zapalnikiem" jest atomowa!) - ale Człowiek już na nią wkroczył. Czy zdąży dojść do celu?

Jeśli w swym nieustającym barbarzyństwie nie wytniemy do końca lasów Amazonii, nie pozbawimy ziemskiej atmosfery ochronnej warstwy ozonu lub się po prostu "klasycznie" nie powyrzynamy - to mamy Szansę. Pierwszą taką w historii.

Jan Pista-Przechlewski

KOŁOS GDANSKI, SPIEWAJĄCY O ŚWICIE

czyli

TRUDNO BYĆ WYDAWCA

Pragnę podzielić się z P.T.Czytelnikami kilkoma uwagami na temat serii "Fantasy & SF", wydawanej przez wydawnictwo Phantom Press International z Gdańska.

Jak do tej pory (9.11.07) ukazało się w niej 14 pozycji, co jak na niecały rok istnienia stanowi bardzo dobry wynik.

Seria wystartowała z wysokiego poziomu - trylogii "Ziemiomorza" Ursuli K. LeGuin. Następnie wyszedł słabszy (ale ciekawszy od Conana) cykl Kane'a Karla E. Wagnera, wznowienie "Non Stop" Aldissa, trylogia "Ku gwiazdom" Harrisona i ostatnio "Władcy marionetek" (pierwsza

cd na stronie 6

BRAWO !

w serii "SF" Wydawnictwa Poznańskiego ukazał się, od dawna oczekiwany, "Leksykon polskiej literatury fantastycznonaukowej" dra Andrzeja Niewiadomskiego i doc Antoniego Smuszkiwicza. NARESZCIE...

/JDD/

powieść Heinleina wydana oficjalnie w Polsce) oraz "Opiekun Snu" Vondy N. McIntyre.

Początkowo bardzo duże zastrzeżenia budziła szata graficzna książek w serii, ale trzeba przyznać, że ostatnie pozycje wydane są bardzo ładnie. Moim zdaniem okładka "Opiekuna Snu" bije na głowę wszystkie inne wydane dotychczas po polsku książki SF&F. Łącznie z powszechnie chwalonym (i przechwalonym) Amberem.

Ale dość komplementów; zacznijmy się czeplić.

Praktycznie od początku słyszano się zastrzeżenia co do poziomu opracowania redakcyjnego oraz tłumaczeń. Ostatnio jednak - z analizy tekstów - zrobiłem sensacyjne odkrycie: Phantom Press nareszcie zatrudnił korektora! Liczba błędów w składzie spada z ponad 5 na stronę - poniżej jednego. To sukces!

Niestety, nie można tego powiedzieć o tłumaczeniach. Seria wystartowała z wysokiego poziomu (Barańczak, Cholewa), by aktualnie oprzeć się na tłumaczach, których nazwiska nic nikomu nie mówią, a którzy, co gorsza, nie potrafili uczyć się na doświadczeniach swoich poprzedników. Mam tu na myśli tłumaczy opowiadań o Kane oraz "Władców marionetek" i "Opiekuna Snu".

Tak się składa, że "Władcy marionetek" ukazali się kiedyś w wersji klubowej i porównanie tłumaczeń zdecydowanie wypada na jej korzyść. Z kolei fragment "Opiekuna Snu" ukazał się kiedyś w Fantastyce i w IV tomie "Drogi do SF" ("Z Trawy, Ngły i Piasku"). Na tylnej stronie okładki czytamy, że mamy do czynienia z "piękną, poetycką powieścią...". Może to i prawda, ale tylko w oryginale. Tłumaczenie jest chropawe i mało poetyckie.

Zostawmy jednak tłumaczenia i przypatrzmy się twórczości panów i pań redaktorów - autorów notek biograficznych oraz zapowiedzi kolejnych książek. A oto kilka kwiatków z tej łączki.

1. Przez dłuższy czas próbowano nam wmówić, że szóstym tomem cyklu DIUNA jest kuriozum pod tytułem "Encyklopedia Diuny". Zapomniano przy tym o takiej drobnostce jak "Dzieci Diuny" (patrz zapowiedzi w: "Planeta Śmierci 3", "Ku gwiazdom" II i III). W "Opiekunie Snu" redaktorzy zmienili strategię. Ogłosili oto, że DIUNA składa się z siedmiu tomów i że owe kuriozum jest właśnie tomem siódmym. Herbert przewraca się w grobie...

2. W "Ku gwiazdom" obwieszczono, że Harrison w latach 1966-69 był przewodniczącym Science Fiction Writers (dosłownie "SCIENCE" - tak dwa razy napisano) - światowej organizacji autorów SF. Otóż takiej organizacji nie ma i nigdy nie było. Istnieje natomiast SF WRITERS OF AMERICA, związek zawodowy zrzeszający pisarzy SF&F w USA (należał do niego

cd na stronie 7

ODPOWIEDZ DLA "RADARA" Z DIUNY

Czar 3-go stopnia poziomu ARMAGEDDON IV, czyli "do czysa i równo z głębą".

DZIKI

kiedyś Lem, ale wyrzucono go po awanturze z Dickiem).
 W "Planecie Śmierci 3" ogłoszono, że tenże Harrison od 1978 roku pełni funkcję przewodniczącego World SF - światowej organizacji zrzeszającej autorów SF". Otóż Harrison pełnił tę funkcję przez jedną kadencję i dawno jej już nie pełni. World SF zrzesza także tłumaczy, wydawców (ciekawe czy Phantom Press należy...), krytyków - czyli profesjonalistów!

3. W notce do "Władcy marionetek" napisano, że Heinlein podróżował "trzy razy dookoła świata" (bardzo ważna wiadomość o jego twórczości) i, że kocha życie. Szkoda tylko, że redaktorka nie wiedziała, iż Robert A. Heinlein nie żył już od ponad trzech lat gdy ona pisała te bzdury.

Natomiast w zapowiedziach ("Planeta Śmierci 3" i "Ku gwiazdom" II i III) ogłoszono, że "Władcy marionetek" oddają nastroje panujące w USA w latach sześćdziesiątych i w tym czasie stały się "skandalem literackim i politycznym". I tak dobrze, że nie obyczajowym. Zważywszy na to, że książka ukazała się po raz pierwszy w roku 1951, trzeba raz jeszcze podkreślić cały ogrom wizjonerstwa Heinleina. Dziwne tylko, że opinia publiczna w USA zareagowała na takie skandaliczne dzieło dopiero po ponad 10 latach.

4. W notce do "Opiekuna Snu" objawiono, że Vonda N. McIntyre napisała między innymi "popularny na Zachodzie cykl Star Trek".

Spieszę poinformować redaktorów wydawnictwa Phantom Press International, że w momencie gdy pani McIntyre rozpoczynała karierę pisarską (debiut w 1971 roku), cykl Star Trek w dużej części był już napisany przez niejakiego Jamesa Blisha. Natomiast nasza autorka do cyklu dołożyła się (tak jak i kilkudziesięciu chyba innych autorów) powieścią pt. "Star Trek II: The Wrath of Khan" z 1982 roku.

Zważywszy na powyższe, mam sugestię dla kolegów z SKP-u. Gdy będziecie przyznawali w przyszłym roku "Złote Meteory" weźcie pod uwagę kandydaturę wydawnictwa Phantom Press International z Gdańska - za całokształt TPURCZOSCI jego redaktorów.

Kaczor Michał

WALNE ZEBRANIE W "COLLAPSE"

W dniu 30 listopada 1991 odbyło się I Walne Zebranie Gdyńskiego Klubu Fantastryki "COLLAPSE". Zarząd Tymczasowy złożył swój urząd uzyskując prawie jednogłośnie absolutorium (ograniczenie refleksu) i wydając głosne "Uff!".

Nowy Zarząd w składzie:

- Adam Białke (Dzik) - prezes
- Tadeusz Dawidowski (Tadzius) - I wiceprezes
- Katarzyna Tejszerska (Kaśka) - II wiceprezes
- Sławomir Rzeźnik (Rzeźnik) - III wiceprezes
- Adam Sirzelecki (Szagrał) - skarbnik

ukonstytuował się po krótkiej dyskusji, przerywanej wróżbami z wosku i fusów, wśród dźwięków rytualnego bębna (Inkogniti).

Prezes GKF "Collapse"

Nie ma wolności bez niemoralności

MAMY PREZYDENTA !!!

W dniu 7 grudnia br. odbyły się wybory prezydenta Światowej Rzeczpospolitej Odmorzadomorza. Zgodnie z odynacją wyborczą wybory były tajne i bezpośrednie. Co do równości - to byli równi (z 1 głosem) i równiejsi (z 2 głosami).

W wyborach brali udział uczestnicy 5 KPEF NORDCON'91, jako reprezentatywna próbka statystyczna. Frekwencja wyniosła 55,6 %, co w dzisiejszych czasach jest ewenementem i budzi niejakię podejrzenia o kochowatość.

W trakcie wyborów oddano głosów 131. W tym głosów ważnych 106; głosów nieważnych 5.

Rozdział głosów był następujący:

| | |
|----------------------|----|
| 1. Lechu Olczak | 80 |
| 2. Jaras Kotarski | 18 |
| 3. Alf | 11 |
| 4. General Yaro | 5 |
| 5. Iron Dwarf | 4 |
| 6. Dark Man | 2 |
| 7. Luke Skywalker | 1 |
| 8. Rafał Ziemkiewicz | 1 |
| 9. Jerzy Urban | 1 |
| 10. Lord Darth Vader | 1 |
| 11. Zbój Hadej | 1 |
| 12. Tadeusz Duda | 1 |

Uroczystość zaprzysiężenia Jego Ekscelencji Prezydenta na extendar SRO, nastąpiła podczas Balu Prezydenckiego. Następnie Jego Ekscelencja Prezydent Lechu Olczak wygłosił exposé (szczegóły w sprawozdaniu z Nordconu), po czym igrał ze swoimi wyborczyniami do białego rana.

=====

DWIE INFORMACJE Z OSTATNIEJ CHWILI

1. "CZERWONY KARZEŁ" #2 JUŻ JEST!!
 CENA DETALICZNA - 12.000; CENA ZBYTU (od 25 egzemplarzy) I DLA CZŁONKÓW GKF - 10.500.

2. "KACZKOWISKO" JUŻ WKRÓTCE!!
 FANZIN W WSZYSTKICH KACZKI SZCZEGÓLNY W NASTĘPNYM INFORMATORZE GKF!